

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 17 Czerwca v. s. 1825 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet saukt-petersburskich jest dnia 10 czerwca.

W gazecie petersburskiej, *Pszczola Północna*, czytamy z *Rjazania* pod 27 maja: „Pamiętnemu w dziejach naszych wieków *Alexandra I* zostawiona była chwała, odnowienia w pamięci pokoleń wielkich dzieł oyczyny wieków przeszłych. *Pożarski* i *Minin* odżyli w bronzie wśród starodawnej stolicy, sprawą ich ocaloney. Wielkiemu Xiążęciu *Dymitrowi Joannowiczowi Dońskiemu*, który z garstką swoich, odwagi pełnych, w roku 1380, na polu *Kulikowém*, jarzmo tatarskie skruszył, wznosi się teraz pomnik na tém samém miejscu, gdzie się lała krew walecznych Rossyan, na zaród przyszłej potęgi i sławy oyczyny. Podług abrysu, sporządzonego przez *P. Mielnikowa*, profesora architektury w Akademii nauk, pomnik ten będzie w kształcie obelisku, z jednej sztuki granitu, z napisem bronzowemi pozłacanemi literami.

Niejakie podobieństwo okoliczności epoki pobicia *Mamajewa* z wielkimi spózoższnemi wypadkami oyczystemi, podało myśl w pomniku tym połączyć wspomnienia dawney i nowszyey sławy, przez osadowienie przy nim wojowników, kalectwem okrytych.

W rzeczy tej Jenerał-Gubernator, Jenerał Adjutant *Balaszew* miał zaszczyt otrzymać pod d. 27 sierpnia r. 1824 Naywyższy reskrypt w brzmieniu następującem:

Do Pana Jenerał-Gubernatora, Jenerał-Adjutanta *Balaszewa*.

Utwierdziwszy projekta wasze, względem osiedlenia wojowników kalectwem okrytych w bliskości pomnika, wznoszącego się Wielkiemu Xiążęciu *Dimitrowi Joannowiczowi Dońskiemu* na polu *Kulikowem*, poruczam wam co następuje:

- 1) Ogłosić po całym Państwie zapisy ofiar dobrowolnych na to przedsięwzięcie narodowe.
- 2) Obeyrzawszy w naturze miejsce, przeznaczające się na wzniesienie pomnika i założenie osady wojowników, i przeniosłszy je na papier, weyść w układy z właścicielami, względem odstąpienia potrzebney na to ziemi.
- 3) Dla przywiedzenia do skutku wszystkich przedsięwzięć, i dla ułożenia projektu szczególnych prawideł tego zakładu, ustanowisz WP. czasowy pod swoją prezydencyą Komitet i doniesiesz mi o osobach na członków wybranych.
- 4) Przeznaczony 20 tys. rubli na tę budowę, wydałem Ukaz do Gabinetu względem ich asygnowania do WP. rozrządzenia.
- 5) O zrobienie stosownego planu i fasady Cerkwi i domów dla wojowników skommunikujesz się WP. z Akademią S. Petersburską sztuk.

Pewny jestem, że kochają sławę Oyczyny, z ukontentowaniem spełnisz to polecenie, z ufności mojej na WP. włożoney.

Na autentyku podpisano własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką tak: ALEXANDER.

Prawidła osiedlenia wojowników kalectwem okrytych w bliskości pomnika, wznoszącego się Wielkiemu Xiążęciu Dymitrowi Dońskiemu na Kulikowym polu.

§ 1. Na okazanie poważenia Naszego ku pamięci miłych w Chrystusie wojowników pod do-

wództwem Wielkiego Xiążęcia *Dymitra Joannowicza Dońskiego*, w czasie pamiętney bitwy na *Kulikowem* polu poległych, z chwałą za wybawienie Oyczyny od jarzma tatarskiego, w bliskości pomnika, za Naywyższém JEGO CESARSKIEY MOŚCI zezwoleniem wznoszącego się, zakłada się spokojne pomieszkanie dla wojowników, kalectwem okrytych, którzy w obecney epoce walczyli przeciwko spózoższnemu nieprzyjaciółom Rossyyskiego Państwa.

§ 2. Stopień i liczba osadzanych tam wojowników oznaczysię w miarę tego, jaka summa na ten cel zebrana będzie.

§ 3. Obszerność rozkładu, i stosowne do tej budowy ozdoby, od tychże okoliczności zależeć będą. (*Dokończenie nastąpi*).

Donoszą z *Homla* pod 21 kwietnia: „Dzisiaj byliśmy świadkami zjawiska dotąd w kraju naszym niewidzianego. W wigilią dnia tego wpłynął na rzekę *Soż*, płynącą u spodu wyniosley i spadzistej góry, na której stoi nasze miasteczko, nowo zbudowany statek parowy. Z wielkości kotła sądzą, że on ma siłę 10 lub 18 koni i przeciw biegowi wody, chociaż powolnie idąc, ciągnąć jeszcze może baydak. Niezwyczajne zjawienie się tego statku ściagnęło na brzeg góry mnóstwo ciekawych widzów. Wielka ich część tylko nasycali się podziwieniem, inni rozważali doskonałość mechanizmu, wygodę ładunku i pożytki wodney drogi. Kancelerz Państwa ma przedsięwzięcie wysłać ten statek z ładunkiem do *Krzemieńczuka*. (G. S. P.)

Krzemieńiec.

Id beneficii, gratiaequae causa faciam:

Niżej podpisany powodowany prawdziwą wdzięcznością dla cnotliwego męża *W. Karola Kaczkowskiego* Doktora Medycyny mieszkającego w mieście powiatowém *Krzemieńcu* w gubernii wołyńskiej, który pomimo sławy, jakąś zasłużył sobie na zaufanie wielu osób, pomimo szlachetnych i rzadkich czynów jego dla cierpiących ludzkości, nietylko pracą osobistą, umysłową, poświęcając siebie, a dla potrzebujących pomocy, w opłacaniu aptek i w zasilaniu ich życia, kieszenią własną szafuje i wspiera, ale nadto ten czeigodny mąż, w czasie słabości mojej wezwany będąc o mil dwie dłuży na wieś w dóm mieszkania, w porze takiej w której miał słabych osób kilkadziesiąt, zjechałych na kuracyję majową, nieodmówił swojej fadygi owszem odpowiedział zaufaniu i przyjaźni, zjechał, oddając się z nadwężeniem własnego zdrowia, bo z pilnością szczególną poświęcając się, a nieubliżył godzinom przeznaczonym dla zjechałych i mieszkających w mieście *Krzemieńcu* chorych, i mnie zagrożonego niebezpieczeństwem, gdyż w skombinowanych słabościach, jako to: febrę teroianną, katarową gorączkę żółciową gorączkę i ataki pleury cierpiącego, w dniach czterestu doprowadził do pierwszych sił, i zupełnego zdrowia, za które otrzymaną z przyjazną pilność tak szanownego doktora dowodząc wdzięczność składam podziękowania i proszę Redakcyję o u mieszczenie w *Gazecie Kurjera Litgo*

Władysław Piniński Podkomorzy b. Ptu *Krzemieńckiego*.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 21 czerwca.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL Dekretem Swym z dnia 1 (13) czerwca r. b. w Warszawie wydanym, najlaskawiej mianować raczył JW. Ignacego Hr. Sobolewskiego, Ministra Sekretarza Stanu, Ministrem Prezydującym w Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości.

Dekretem z dnia tegoż JW. Stefan Hr. Grabowski, Jenerał Brygady Zastępca Ministra Sekretarza Stanu, mianowany został Ministrem Sekretarzem Stanu Królestwa Polskiego.

Niemniej mianowanemi zostali: JW. Augustyn Gliński, Referendarz Rady Stanu, Radcą Stanu Nadzwyczajnym, a JP. Roman Hr. Zaluski, Referendarzem Rady Stanu, zaś JPP. Łęski, Vice-Referendarz Rady Stanu Urz. St. Og. w K. R. P. i S. — Bronikowski, Kamerjunker Dworu, Kom. Del. w Obwód Koniński, Dunin, Kommissarz fabry. w Wojewódz. Kaliskiem, Jelski, Urz. Służ. Og. przy K. R. P. i S., Kuszewski, Członek K. R. W. R. i O. P., Chłędowski, otrzymali stopień Referendarzy Nadzwyczajnych.

Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL Dekretem Swym z dnia 1 (13) czerwca, w Warszawie wydanym, najlaskawiej mianować raczył Deputacją, z grona obu Izb wybraną, mającą się trudnić ułożeniem drugiej i trzeciej Xięgi Kodexu Cywilnego, tudzież Kodexów Postępowania Karnego i Cywilnego, złożoną z członków następujących: z *Senatu*. JJWW. Fr. Grabowskiego, Senatora Wojewody — Alexandra Bninskiego, Senatora Kasztelana — Antoniego Bieńkowskiego, Senatora Kasztelana — Z *Izby Poselskiej*. JJWW. Jana Turckiego, Posła Płockiego — Ignacego Hr. Komorowskiego, Posła Kieleckiego — Franciszka Obniskiego, Posła Łosickiego — Ernesta Faltza, Deputowanego z Miasta Kalisza, oraz Kajetana Kozłowski, Deputowanego z Miasta Płocka.

(z *Kuryera Warszawskiego*.)

N. PAN raczył najlaskawiej, JW. Lubowidzkiego Wice-Prezydenta U. M. M. S. Warszawy ozdobić orderem 3. *Stanisława* II-giej klasy. JJWW. *Stępielin* Jenerał Porucz. Jenerał-adjutant J. C. M. i *Van Zuchteln* Jenerał-Major W. R. przybyli do Warszawy.

Xiężna *Zubow* po kilkotygodniowym pobycie w Warszawie, wyjechała do Karlsbadu.

JP. Filip *Eberhard*, lekarz zwierząt przy stadzie królewskich koni w Janowie, wyjechał za rozkazem Rządu do Londynu.

RAPORT RADY STANU

Z działań Rządu od czasu ostatniego Seymu.

C i a g 11 t y.

WYDZIAŁ WEWNĘTRZNY.

Koszta i przemysł.

Dozwolenie wprowadzenia do Rosyji za małą opłatą wyrobków tutejszego przemysłu, a ztąd napływ z za granicy, przychodzących zabezpieczonym odbytem fabrykantów; oraz z jednej strony ciągnęła w udzieleniu im wszelakich łatwości i pomocy troskliwość Rządu, z drugiej przykładne usiłowania światłych i gorliwych obywateli, podniosły znacznie w upłynionym od ostatniego Seymu czasie fabryki i rękodzielnie krajowe. Stan ich obecny jest następujący:

Fabryki w Warszawie i okolicy.

Fabryka sukien cienkich, pod firmą *Pohland*, przez Rząd założona, sprzedaną została za sumę, koszta wyłożone zupełnie pokrywając, JP. *Fränkel*; a przez nabywość zwiększona, wyrabia rocznie do 5,000 postawów sukna i kazimierów w gatunkach odpowiadających celniejszym zagranicznym.

Fabryka Rządowa koberców, pomnożona do 18 warsztatów, przynosi rocznie 24,000 zł. pol. zysku, który na jej pomnożenie obracany zostaje.

Dla ułatwienia przedzenia wełny czesanej, zakupioną na wzór machina do przedzenia od *PP.*

Cockerell, a później przez Rząd odstąpiona bez straty, jest w ciągłym ruchu w *Marymoncie* i piękniejszej przędzy dostarcza dla różnych fabrykantów.

Zakłady płodów chemicznych *P. Hirszman* i *Kijewskiego* i odlewów żelaza *P. Evans*, dostarczają: tak materyałów, jak i narzędzi machin do rozmaitych kunsztów, rękodziel i rzemiosł na cały kraj.

Utrzymują się pomyślnie, powstałe za pomocą Rządu fabryki safranów, czerkasów, merynosów, pończoch, drukarnie perkalów, fabryki kwiatów sztucznych, lamb, bronzów, platerowania, grempli, galenteryjne, introligatorskie, wyrobów jedwabnych, chustek, szalów wełnianych i bourre de soie, papieru z słomy, rękawicznice i t. p.

Fabryki wyrobków cienkich wełnianych po Województwach.

Znakomitsze zakłady wyrobków wełnianych w cienkich gatunkach, powstałe za pomocą Rządu po Województwach są: *Pana Harrer* w *Sieradzu*, *P. Fiedler* w *Opatowku*, braci *Repphahn* w *Kaliszu*, *P. A. de Lange* w *Przedborzu*, *P. Neuville* w *Wieluniu* i t. p.

W *Kucharach* zaś rękodzielnia sukien cienkich *Pana Poznera*, tych dóbr właściciela, w *Ozorkowie* przędzalnia wełny *Pana Schlosser*, w *Tomaszowie* przędzalnia i apretura sukien cienkich *P. Offerman*; własnym nakładem przedsiębiorców są założone.

Osady rękodzielnicze po Województwach.

W Województwie Mazowieckiem miasta Rządowe: *Zgierz*, *Gostynin*, *Łódź*, *Dąbie*, *Łęczycą* i *Przedecz*; w Kaliskiem: *Sieradz*, *Koło*, *Konin*, *Turek*, *Kalisz*, *Pabianice*, *Częstochowa*, obrano i urządzono na osady rękodzielnicze. Przybywający cudziomocy, dostają place, ogrody, tymczasowe pomieszczenie i pomoc do budowania się pod warunkami korzystnymi.

Niemniejszy były usiłowania właścicieli miast prywatnych: *Ozorkowa*, *Alexandrowa*, *Konstantynowa*, *Poddębna*, *Tomaszowa*, *Izbicy*, w Województwie Mazowieckiem; *Opatowka* i *Zduńskiej Woli*, w Kaliskiem, do zaprowadzenia i rozwinięcia osad rękodzielniczych. Folusze, farbiernie, apretury i przędzalnie dla rękodzielników w tych osadach są opatrzone i codziennie się pomnażają.

Wyrobki bawełniane.

Wyrobki bawełniane tak się stały pospolitemi, iż żaden kraj bez nich odbywać się dziś nie może. Materyały tego rodzaju dostarczane są Królestwu przez *Rosyją*, *Triest*, *Gdańsk* i inne porty.

Do Województwa kaliskiego przybyła znaczna liczba tkaczy, i ta codziennie się pomnaża. W Mazowieckiem podobnie, w kilku miejscach, są założone osady tkackie; w *Warszawie* powstała, za pomocą daną *Panu May*, rękodzielnia płócienek saskich.

Zakładają się blichy i magle: w *Turku*, *Łodzi*, *Pabianicach*, *Częstochowie*, *Zduńskiej Woli* i t. d. Są liczni ochotnicy, do zaprowadzania drukowania płócien i perkalów.

Najważniejszą rzeczą dla tych rękodzielni, jest zakład w kraju przędzalni bawełny. Z tych jedna zaprowadzona kosztem prywatnym w *Lipkowie*, już jest w biegu; drugą w *Łodzi*, przedsiębierze *Pan Wendisch* z pomocą Rządu, w połączeniu z fabryką pończoch i tkania perkalów. Do zakładu innych podobnych przędzalni i tkania są podawane oświadczenia.

Wyrobki lniane.

Przez podniesienie cła i skupowanie w upłynionych latach płócien dla wojska; wyrabianie płótna w okolicach *Tarnogrodu* i *Hrubieszowa*, w *Kamienicy Polskiej*, *Hucie*, *Zelowie*, *Władystawowie* i innych miejscach, znacznie się pomnożyło. Zaprowadzają się blichy i magle, zaczęto w tych stronach powszechnie uprawiać lny, pomnażać warsztaty i zatrudniać się przedzeniem na płótno cieńsze i bieliznę stołową ciągnięną. Udzielona jest pomoc: w *Zduńskiej Woli*, *Pabianicach*, gdzie osada

przadek cienkich jest założoną, tudzież w *Częstochowie* i *Opolu*.

Czyniono doświadczenia, obiecujące poniekąd pomyslny wypadek, przedzenia lnu na machinach przez *P. Bernhard*, dawniej z pomocą Rządu w *Marymoncie*, i przez *P. Růdzkiego* własnym nakładem w *Grzegorzewicach*; w obu miejscach maszyny przedziałne są w ruchu użytecznym.

Wyprawa skór i sofianów.

Przy zakazie wprowadzania skór z zagranicy i udzielony pomocy niektórym przedsiębiorcom; powstały zakłady, które z postępem czasu, potrzeby krajowej odpowiedzieć mogą.

Papiernie.

Założona w *Jadowie*, przez rzemieślników zza granicy sprowadzonych, wyrabia dobry welin, pod opieką miejscowego właściciela.

Huty szkła.

Prócz szkła pospolitego, którego jest podostatkiem; powstała w *Barczący* fabryka, do doskonałości wyrobków Czeskich zbliżająca się; druga mniejsza poczynająca się *Pana Simon* w *Kobielach małych*.

Fabryki fajansów.

Do istniejącej oddawna fabryki *Tomaszowskiej*, przybyły: wysoko udoskonalona przedsięwzięta nakładem prywatnym w *Cmielowie* i zaprowadzona z pomocą Rządu przez *Pana Sunderland* w *Ilży*.

Wyrobki kruszcowe.

Prócz górnictwa Rządowego, kuźnice do prywatnych należące, dostarczają wyrobów tego rodzaju z żelaza, do stu kilkudziesiąt centnarów. Oprócz fabryk drótarń i walcowni założonych w górnictwie, powstał za pomocą Rządu podobny zakład w *Jabłonny*.

Nakoniec wystawienie na widok publiczny celniejszych płodów tych rękodzielni, odbyło się w stolicy dwa razy; w celu zachęcenia przemysłu i okazania powszechności stopnia, do jakiego wznosić się zaczyna. (Dalszy ciąg nastąpi).

WŁOCHY.

Tryest dnia 16 maja.

(z Korrespondenta *Hamburskiego*).

Podług wiadomości z *Korfu* pod d. 16 maja, flota egipska, która *Modon* opuściła, chcąc do *Kandy* powrócić, d. 12 tegoż miesiąca poniosła srogą klęskę, w skutku której *Ibrahim* basza czynił przygotowania do opuszczenia *Morei*. Grecka eskadra patrolowała na niego na otwartym morzu, żeby uderzyć na jego zupełnie już skołataną flotę. Egipcjanie nie wytrzymali nawet pierwszego uderzenia, ale starali się jak mogąc unosić się do *Modon* na powrót. Grecy w ślady pędzili się za nimi, zabrali im większą część okrętów, a resztę wysadzili na powietrze. Listy z *Zante* pod d. 14 potwierdzają tę wiadomość. Waleczny *Kanaris* uderzył ze statkami palnemi; wiatr *Sirocco* pomyslnie służył, zapalono 41 okrętów w bliskości *Sapienza*, które paląc się do portu *Modon* zapędzone zostały. Mniemano na wyspie *Zante*, że *Ibrahim* doznawszy tej przygody w najgorszym położeniu się znajduje.

Od granic włoskich dnia 29 maja.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 25 b. m. odprawiono się w kościele ś. *Piotra* w *Rzymie* ogłoszenie błogosławionym *Xiędza* zakonu *Franciszkanów* imieniem *Juliana*, rodem *Hiszjana*. W kościele i przysionku kościoła wisiały 3 obrazy, wystawujące cuda, które uczynił. Obraz w przysionku wystawiał *Juliana* trzymającego w kościele rozeń i zrzucającego na pół upieczoną ptaszki, które potem do życia przywrócił, tak, iż na skrzydłach poleciały. Obrząd ten był następujący: Zrana odprawiła się Msza ś. uroczysta w obecności *Kardynałów* i członków *Kongregacji Sacri riti*. Przeczytano *Breve*, czyli bulle, która podług zdania *Kongregacji*, zatwierdzonego przez *Oyca S.*, ogłasza wspomnianego *Xiędza* błogosławionym. Podczas Mszy *S. i Oremus* wymie-

niono pierwszy raz imię *Błogosławionego*, a w tej chwili odsłonięto zastłonę z obrazów, na których cuda jego są wymalowane. *Papież* nie był na tym obrzędzie, lecz podczas *Nieszporów* przybył do kościoła i odprawił modlitwy swoje przed wystawionymi relikwiami. Różnica między błogosławionym a świętym jest taka, iż pierwszemu nie poświęca się, ani ołtarzy, ani kościołów, i że się modlitwy do niego nie odprawiają. Wydatki na błogosławienie wynoszą blisko 25,000 talarów rzymskich, licząc w to koszt obrzędu i ozdobienia kościoła.

TURCYA.

Napoli di Romania dnia 25 kwietnia.

(z *Gaz. Jour. de Francf.*)

Rząd tymczasowy *Grecki*.

(*Wyrok Nr. 6*).

„Zważając, że zdobycie twierdz *Patras* i *Neupacte* (*Lepante*) jest jednym z najważniejszych przedsięwzięć do ustalenia niepodległości; zważając, że nieprzyjaciel w tej piątej wyprawie, chociaż użyć wszelkich sposobów, próbując ostatni, może, raz losu oręża, i że wojsko egipskie, wysadzone już na ląd pod *Modon*, czyni przygotowanie do najeźdu południowej strony *Peloponozu*; zważając, że w takim stanie rzeczy, ruch wojsk greckich powinien być szybki i regularny: że długie namysły wstrzymałyby bieg interesów, i że pomyslność tej wyprawy zależy od dzielnego działania siłami spólnymi. Senat prawodawczy, pokładając całą swą ufność w enocie i zdolności prezydenta władzy wykonawczej *Jerzego Konduriotis*, stanowi co następuje: 1) Prezydent rady wykonawczej, *Konduriotis*, mianowany jest naczelnym Wodzem wszystkich korpusów, wojsk znajdujących się w *Peloponezie*, z mocą rozrządzania temi korpusami i dywizją morską, krążącą w zatoce *Korynckiej*, ze wszelką władzą, jaką konstytucya nadaje radzie wykonawczej. 2) Celem głównym tego mianowania jest obrona brzegów *Peloponezu*, i oblężenie twierdz, do zdobycia których prezydent wszelkiego usiłowania obowiązany jest dolożyć. 3) Jeśliby się flota nieprzyjacielska zbliżyła do brzegów *Morei*, albo jeśliby ląd *Grecyi* znajdował się w niebezpieczeństwie, prezydent wnet prześle pomoc potrzebną. 4) *Eparchiowie*, *Koryntu*, *Vostizy*, *Calarrity*, *Patrasu*, *Gastuni*, *Pyrgos*, *Arkadyi*, *Caritena*, całej zatoki *messeńskiej*, tudzież, wszyscy *Eparchiowie* *Grecyi* wschodniej i zachodniej, obowiązani są stosować się do rozkazów prezydenta, stosownie do przepisów zawartych w niniejszym wyroku. 5) Rząd, ze strony swojej, obowiązuje się dostarczać prezydentowi summ, potrzebnych na opłatę i żywność wojsk lądowych i morskich, będących pod jego rozkazami. 6) W przypadku, gdyby skarb narodowy nie mógł skutecznie temu zaradzić, prezydent upoważniony jest do zawierania pożyczek na rachunek skarbu. 7) Oprócz stałych wydatków, prezydent mocen jest robić wszelkie nadzwyczajne dla nagrody tych, którzyby się odznaczyli mężstwem i miłością oyczyzny; wolno mu też wnosić na wyższe stopnie tych, których godnemi osądzi, zachowując rządowi potwierdzenie ich dyplomatów. 8) Prezydent mocen jest podpisywać i wykonywać wszystkie układy i umowy, któreby potrzebne były do zdobycia fortecy; ale obowiązany jest wnet o tym rządowi donieść. 9) Za ustaniem władzy jego, obowiązany jest zdać rządowi dokładny rachunek ze swego ogólnego budżetu. 10) Wszystkie akta, wychodzące od prezydenta, powinny być podpisywane w ten sposób: Prezydent rady wykonawczej, i kontrasygnowane przez pierwszego sekretarza. Akta te powinny mieć na tytule te wyrazy: *Na mocy wyroku Nr. 6*.

„Prezydent Senatu prawodawczego.

Panoutzos Noturus.

„Sekretarz *André Papadopoulo*.

„Ratyfikowano:

„Prezydent Rady wykonawczej. *Jerzy Konduriotis*.

„Sekretarz jeneralny *A. Maurokordato*.

— Dnia 31: —

Listy z *Napoli di Romania* pod d. 5 b. m., a z *Idryi* pod d. 5 b. m. donoszą, iż generał Grecki *Goura* schwycił *Odysseusza*, który opuszczony od żołnierzy swoich, uwiedziony przez niego pod pozorem walczenia za sprawę Grecyi, schronił się do jaskini swojej w górze *Parnassu*. Ma być pod liczną strażą przyprowadony do *Idryi*, gdzie rozpocznie się przeciw niemu sprawa, równie jak przeciw wszystkim stronnikom *Kolokotroniego*.

FRANCYA.

Paryż dnia 10 czerwca.
(z *Gazety Warszawskiej*).

Królestwo Jchmość Wirtemberscy byli wczoraj na obiedzie u Monarchy naszego w *Thuilleries*. Onegdaj wieczorem dano wielką ucztę na ratuszu. Król Jmć przybywszy tam koło godziny 6tej z *Xiążętami* i *Xiążnami*, usiadł zaraz do stołu, przy którym także kilka dam miało zaszczyt siedzieć. Podczas stołu kapela grała na dętych instrumentach i 10 arfach. Po stole udał się Monarcha do innej sali, gdzie rozdawano kawę, a wkrótce potem *Xiążna Berry* rozpoczęła bal w obecności Króla w sali ogrodowej. Później tańcowała także w salonie *d'Angoulême*, gdzie Król Jmć jadł. Monarcha z *Xiążętami* i *Xiążnami* chodził po wszystkich salach i uprzejmie rozmawiał z damami, które spotkał; oświadczył oraz radość swoją z licznych dowodów przywiązania. O godzinie 9tej oddalił się z rodziną swoją. Z radościami okrzykami rozlegającymi się w salach ratusza, łączyły się odgłosy ludu licznie zebranego na placu wspaniale oświetlonym, i towarzyszyły Monarsze aż do zamku. Po odjeździe Króla Jmci, przybyło jeszcze blisko 5000 gości i bal trwał do późnej nocy. Byli na nim wszyscy znakomici cudzoziemcy bawiący w *Paryżu*, wszyscy urzędnicy krajowi, którzy byli na koronacyi, ministrowie, wielu Parów i Deputowanych, oficerów wszelkiego stopnia i innych osób. O godzinie 2giej po południu rozdawano ludowi żywność i napoje na polach *Elizeyckich*. O wpół do 10tej wieczorem pokazał się Monarcha z rodziną swoją na ganku zamkowym, i przypatrywał się pięknemu fajerwerkowi.

— Dnia 11. —

Onegdaj Monarcha nasz imieniem Króla Jmci angielskiego dał order łaźnienny Lordowi *Granville*, nadzwyczajnemu posłowi. Czynność ta odbyła się na mocy prawa, nadanego kawalerom orderu podwiązki, iż mogą inwestować kawalerów orderu łaźniennego. Monarcha siedział na tronie i miał na sobie znaki orderu podwiązki. Dał potem wystuchanie wszystkim posłom zagranicznym i wielu znakomitym osobom.

Wyjeżdżając Król Jmć z departametu *Oise*, przeznaczył 18 000 franków na wsparcie ubogich w rzeczonym Departamencie.

W kilka tygodni po zaszłej tu śmierci Pana *de Brito*, umarł znowu w tutejszej stolicy d. 1 b. m. Kommandor *de Souza*, były poseł portugalski przy dworze pruskim, a potem przy francuzkim. Przed 20 laty zaślubił się z *Hrabinią Flahaut*. W roku 1817 łożył na piękną edycyę *Lazyady Kamoenisa* u *Didota* z rycinami podług rysunku *Gerarda*.

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

1 По воле Господина Главногокомандующаго лю армією Генерала ошъ Инфантеріи Графа Сакена, Генераль-Инженданшь оной сямъ объявляеть, чшо на поснавку провіанна для войскъ сей арміи и причисленныхъ къ оной, назначаюшя шорги въ Казенныхъ Палатахъ шѣхъ самыхъ Губерній, гдѣ войска расположены, именно: Во-

рокежской, Тамбовской, Екатеринославской, Полтавской, Слободско-Украинской, Курской, Тульской, Рязанской, Орловской, и Виленской, а также въ вѣкошорые пункты Смоленской и Могилевской, на пошребность съ 1 октября 1825 по 10 Генваря 1826 года.

Сроки шорговъ назначаюшя такимъ образомъ :

1го разряда шорги августа 12, 13 и 14 числа, перешоржки августа 17 18 и 19 въ Губерніяхъ Воронежской, Тамбовской, Екатеринославской, Полтавской и Слободско-Украинской.

2го разряда шорги августа 17, 18 и 19 перешоржки 21, 24 и 25 въ Губерніяхъ : Курской, Тульской, Рязанской, Орловской, Виленской, Смоленской и Могилевской.

На сіи сроки вызываюшя желающія къ шоргамъ съ законными залогами, въ уваженіе помесячной поснавки припасовъ, на сей разъ въ пятую часть прошивъ подряда, а на обезпеченіе заданковъ особо кромѣ общеспивенныхъ ошъ дворянства поснавокъ, кои оспаются на одномъ доверіи. Вѣдомости о пошребности въ каждой Губерніи будущъ разосланы въ Казенные Палаты въ свое время и публично въ ономъ ошкрыты вмѣстѣ съ подробными кондиціями и прочими правилами, на основаніи коихъ должны производить поснавки, гдѣ въ прочемъ прошивъ прешаго педсделано никакихъ переменъ. М. Шкловъ Іюня 10 дня 1825 года.

Генераль Инженданшь 1 Арміи, Аршиллеріи Генераль-Маіоръ Широковъ.

О г л о с з е н и е.

Z woli JW. Główno dowodzącego 1 Armią Jenerala piechoty Hrabі Sakena, Jenerał Intendent teyże Armii ogłasza: że na dostawę prowiantu dla woysk teyże Armii i przyłączonych do niey. naczynają się targi w Izbach Skarbowych tych samych guberniy, gdzie woyska są rozłożone, a mianowicie: Gubernii Woronezkiej, Tambowskiej, Ekaterynoslawskiej, Połtawskiej, Słobodzko-Ukraińskiej, Kurskiej, Tulskiej, Rjazańskiej, Orłowskiej i Wileńskiej, także do mieysc niektórych guberniy Smoleńskiej i Mohilewskiej, na potrzebę od dnia 1go października 1825 do 1go stycznia 1826 r.

Terminy do targow naczynają się takim sposobem:

Pierwszego rozkładu targi dnia 12, 13 i 14 mca augusta, przetargi zaś dnia 17, 18 i 19 tegoż mca augusta, w guberniach: Woronezkiej, Tambowskiej, Ekaterynoslawskiej, Połtawskiej i Słoboczko-Ukraińskiej.

Drugiego rozkładu targi dnia 17, 18 i 19 augusta, przetargi zaś dnia 21, 24 i 25, w guberniach: Kurskiej, Tulskiej, Rjazańskiej, Orłowskiej, Wileńskiej, Smoleńskiej i Mohilewskiej.

Na te terminy wzywają się życzący do targow z prawnymi ewikocyami, w proporcyi miesięczney dostawy, na ten raz w piątej części, w stosunku do tego podradu, a dla zabezpieczenia zadatkom osobno, oprócz dostaw od zgromadzeń szlachty które pozostają na samey ufności. Wiadomości o ilości potrzebney dla kazdey gubernii, będą przesłane do Izb Skarbowych w swoim czasie i publicznie w nich odkryte zostanę, razem ze szczegółaemi warunkami i dalszemi prawidłami, na oснове których powinny uskuteczniać się dostawy; resztę wporównaniu do dawniejszego gdzie nierobiono żadney odmiany. M. Szklów dnia 10 czerwca 1825 roku.

Jenerał Intendent 1 Armii Jenerał Major Artyleryi Pirohow.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora Andrzeя Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 17 Czerwca r. s. 1825 Roku.

OPINIJA RADY PAŃSTWA.

Rada Państwa na Departamencie praw i na Powszechném Zebraniu, rozpatrywała zapiskę Ministra Skarbu, o wstrzymaniu działań Sądów granicznych co do majątkow skarbowych w gubernijach za chodnich.

Minister Skarbu wyraża, że dla rozgraniczenia gubernij: wileńskiej, grodzieńskiej, mińskiej i podolskiej, ustanowione zostały w każdej z nich po trzy instancje sądu granicznego, a mianowicie: Sąd graniczny gubernialny, powiatowy apellacyjny 2giej instancji, w którym powinno być nie więcej jak 21, a nie mniej, jak 15 członków, i nakoniec sądy graniczne 1 instancji, działające na miejscu, a składające się z jednego sędziego, naznaczonego z liczby pomienionych 21 Członków i dwóch arbitrow, wybieranych ze strony rozprawujących się; spory zaś graniczne pomiędzy majątkami skarbowymi i duchownymi, a majątkami prywatnych właścicieli, podług postanowienia, powinny być rozбирane pod dozorem Członka Rządu gubernialnego, Izby Skarbowej i Strapczego spraw skarbowych.

Przy tak wielkiej liczbie sądów granicznych, Ministerjum Skarbu z dochodzących do niego od 1813 roku przedstawień i żalob, dostrzegło, że Sądy 1szej instancji, mnożąc się w powiatach, w miarę liczby proszących, odbywają sprawy swoje bez zasiadania Członków Rządowych, którzy w jednym czasie mogą znajdować się nie inaczej, jak w jednym tylko Sądzie, i oprócz tego ci Członkowie, dla zajęcia się innemi obowiązkami, przez Senat od tego przeznaczenia zupełnie są uwolnieni; że Sądy te, takim sposobem złożone są z samych właścicieli ziemskich, działają z ostatecznością dla dóbr Skarbowych niesprawiedliwością, i podciągają pod dyferencją takie grunta, które nigdy w niey nie były, i przez kilka wieków zostawały w spokojnym władaniu byłego Rządu Polskiego, a potem Rossyjskiego; że Sądy te nie przyznając objaśnień od włościan skarbowych i od posesorów czasowych i arendownych, chociażby te objaśnienia podawane były przez nich prosto od siebie, albo przez Izbę Skarbową i Strapczego, zasadzają swoje dekreta na jednostronnych objaśnieniach właścicieli prywatnych; że oprócz tego Sądy graniczne, łącząc w sobie władzę sądową i wykonawczą, przyprowadzają dekreta swoje do skutku bez Ziemskiej Policji, przez swoich Kommissarzy i Komorników, uciskając włościan skarbowych, a osoby prywatne, otrzymujące między innemi ziemskimi własnościami lasy skarbowe, niszczą je bez powrotu przez wyrąb i sprzedaż, i że nakoniec, nie będąc podległymi Rządom gubernialnym, zostawiają prawne ich żądania i Skarbowych Izb bez żadnej uwagi, osobliwie od czasu nastalego od Senatu zalecenia, iżby Rządu gubernialne znosiły się z Sądami powiatowemi granicznymi nie przez Ukazy, ale przez komunikacje.

Rada Państwa, rozpatrzywszy przedstawione przez Ministra Skarbu do uprzątnienia wszystkich wyrażonych niedogodności środki, postanawia:

I) Uznawszy działania Sądów granicznych, co do dóbr Skarbowych, za niezgodne z prawi-

dłami, wstrzymać wszystkie ich dekreta, dotąd niewykonane.

II) Na wszystkie majątki, za dekretami wykonanemi, odsądzone z posiadania skarbowego, a przysądzone prywatnemu, położyć na pisanie praw przedażnych i zastawnych zaprzeczenie, i oprócz tego właścicieli ich zobowiązać rewersami, iżby te majątki zachowane były w całości; nad czém mieć i ze strony skarbu należyty dozór.

III) Wszystkie sprawy tego rodzaju oddać, dla nowego rozpatrzenia Sądom granicznym, postawiwszy te Sądy ściśle na tey osnowie, jak w urządzeniu 1810 roku było postanowiono. I dla tego:

IV.) Każdy właściciel, mający jakiegokolwiek bądź z oprowadzenia granicy, albo z uzyskania własności nieruchomości, pretensye do dóbr skarbowych, obowiązany jest najpierw przedstawić swoje poszukiwanie do Izby Skarbowej, która bez zwłoki naznaczywszy Kommissarzy i Komorników, daje temu poszukiwaniu należyty kierunek w Sądzie granicznym 1 instancji; postanowienie to rozciąga się i na te sprawy, które już były rozpatrywane i odsądzone w sądach granicznych, ale bez uczestnictwa Członków ze strony skarbu.

V.) Izba Skarbową ma utrzymywać należytą liczbę Członków, dla posyłania ich w tytule Kommissarzy do tych powiatow, gdzie takie rozgraniczenia mogą wyniknąć.

VI.) Dekretow Sądów granicznych dwóch pierwszych instancji, któremi będzie oderwana własność skarbowa, nie przyprowadzać do skutku, ale przedstawiać na rewizję do Sądu granicznego gubernialnego, który powinien być złożony ku pomocy Izby Skarbowej na tey osnowie, jak urządzeniem 1810 roku przepisano.

VII.) Dekreta Sądów gubernialnych granicznych, względnie dóbr skarbowych, przyprowadzają się do skutku w tém tylko zdarzeniu, kiedy te dekreta, będą jednomyślne; w przypadku zaś różności zdań, sprawa wchodzi do Rządzącego Senatu dla prawnego ukończenia.

VIII.) Razem z odsądzeniem sprawy w Sądzie gubernialnym granicznym i w Rządzącym Senacie, czynić postanowienie o tém, kto był winien w nadużyciu, i z kogo należy uzyskać straty; jeżeli majątek dawniejszym dekretem Sądu granicznego oddany był we władanie prywatne, a późniejszym przysądzony zostanie na powrót do Skarbu, i jeśli z badania rzeczy na miejscu okaże się, że te straty rzeczywiście od pierwiastkowego oddania, na szkodę Skarbu były dopuszczone.

Rada Państwa znajduje, że przez takie urządzenie zastrzeżone zostanie dostatecznie i dobro skarbu, i uchyli się powód do żalob o naruszenie praw własności prywatnej, i nakoniec zachowa się w swojej mocy prawo ogólne, o rozgraniczeniu tych gubernij w 1810 roku postanowione.

Jeden zaś Członek oprócz tego dodał, żeby wszystkie te sprawy, w których będzie się odsądzać własność skarbową do władania prywatnego, przesyłane były zawsze do Rządzącego Senatu, na osnowie Najwyższego w tey

rzeczy Ukazu, dla otrzymania Opinii Ministra Skarbu.

Na oryginale własną JEGO CESARSKIEY MOŚCI ręką napisano tak:

Ma być podług zdania większości głosów.

Sankt-Petersburg
21 marca 1825 r.

Ukazy Rządzącego Senatu:

O dozwoleniu niebędącej w służbie szlachcie i urzędnikom zapisywania się do niższych gild.

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat, wysłuchawszy przedstawienia P. Ministra Skarbu, że CESARZ JEGOMOŚĆ, na naypodaniejsze przełożenie tegoż P. Ministra, w dniu 29 przeszłego marca, N a y w y ż e y rozkazał: 1) Ponieważ okazało się, że niektórzy ze szlachty w służbie niebędący i urzędnicy niedostatniego stanu, utrzymują się z handlu, przeto dozwolić Ministerium Skarbu, po należytem przekonaniu się o ich stanie, dozwalać im zapisywać się do niższych gild, zarówno ze szlachtą gubernii zachodnich. 2) Na staranie kupców angielskich dozwolić gościom cudzoziemskim na ten rok, do dalszego naprzyszłość postanowienia, hurtowej sprzedaży towarów zagranicznych kupcom 3ciej gildy i włościanom handlującym za świadectwami trzeciego rodzaju, za gotowe pieniądze, albo na rachunek, tam, gdzie ci goście są zapisani, zostawując w swojej mocy wszystkie dalsze postanowienia o gościach cudzoziemskich. O tey N a y w y ż s z e y woli, P. Minister Skarbu doprowadził do wiadomości Rządzącego Senatu, z tem, a zali nie podoba się względem jey wypełnienia wydać, do kogo należy, bez zwłoki zalecenia. R o z k a z a li: dla powinnego wypełnienia powyżey wypisanego, N a y w y ż s z e g o JEGO CESARSKIEY MOŚCI rozkazu, do P. Ministra Skarbu posłać Ukaz; i również przez Ukazy dla wiadomości, ogłoszenia i należytego do kogo ściągac się będzie wypełnienia, dać wiedzieć wszystkim Rządcom gubernialnym i obwodowym, Izdom Skarbowym, Woyskowej Kancellaryi woyska dońskiego i Naczelnikom miast, takż: miejscom urzędowym, dalszym PP. Ministrom, Kontrolerowi Państwa, Wojennym Jenerał-Gubernatorom, Wojennym Gubernatorom zarządzającym sprawami cywilnemi, Jenerał-Gubernatorom i Woyskowemu Atamanowi woyska dońskiego, a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, do Departamentow Sankt-petersburskich i Moskiewskich Rządzącego Senatu i do Powszechnych ich Zebrań, przesłać uwiadomienia. Maja 6 dnia 1825 r. (Z Igo Departamentu).

O mieniu czuynego dozoru, iżby moneta rossyjska nie była z Państwa wyprowadzana.

Rządzący Senat, wysłuchawszy przedstawienia P. Ministra Skarbu, że przez N a y w y ż e y potwierdzoną w dniu 5 listopada 1811 r. Opinią Rady Państwa, polecione było poprzednikowi jego przeyrzanie środków do zapobieżenia wywozowi za granicę monety rossyjskiej, i ułożywszy w tey rzeczy prawidła, podać je do N a y w y ż s z e y uwagi. Rozważywszy wszystkie wydane dotąd o tey rzeczy urządzenia, i znalazłszy, że dla zapobieżenia wyprowadzaniu monety rossyjskiej za granicę, przez Rząd użyte były dostateczne środki, i że dotąd jest na to ścisły dozór, tenże P. Minister wszedł z przedstawieniem do Rady Państwa, podając ze swojej strony, że nie widzi żadney potrzeby robić jeszcze w tey rzeczy nowego postanowienia, ale dosyć będzie zalecić po-

granicznym tamożnym i miejscowym władzom mieć czuyny dozór, ażeby moneta rossyjska nie była wyprowadzana z Państwa, a pozwolić samym tylko wspólnym poddanym w przejeździe przez granicę mieć przy sobie pięćdziesiąt rubli srebrem i dziesięć rubli miedzią. Rada Państwa, na Departamencie Ekonomii Państwa i na Powszechném Zebraniu, po wysłuchaniu pomienionego przedstawienia P. Ministra o istniejących środkach do zapobieżenia wyprowadzaniu za granicę monety rossyjskiej, postanowiła polecić temuż Ministrowi ponowić zalecenie do wszystkich pogranicznych tamożni o ścisłym wypełnieniu wyżej wspomnionego zdania tegoż Ministra. A żeby i ze strony Zwierzchności Cywilney również zachowywano to było, tenże Minister ma prosić Rządzącego Senatu o wydanie zależeń od niego do kogo należy zaleceń. Takowa Opinią Rady Państwa w dniu 9 marca terażniejszego 1825 roku potwierdzoną została przez CESARZA JEGOMOŚCI. Na skutek tego N a y w y ż s z e g o rozkazu, P. Minister Skarbu prosił Rządzącego Senatu zalecić Zwierzchności Cywilney, donosząc przy tem, że w wiedzy Tamożney należyte rozporządzenie przez niego uczynione zostało. R o z k a z a li: względem powinnego, podług wyrażonego N a y w y ż s z e g o JEGO CESARSKIEY MOŚCI rozkazu, wypełnienia i należytey wiadomości i ogłoszenia, posłać Ukazy: do wszystkich Rządow gubernialnych i obwodowych, miejsc Urzędowych i do Woyskowej Kancellaryi woyska dońskiego, takż do PP. Ministrow, Kontrolera Państwa, Wojennych Jenerał-Gubernatorow, Wojennych Gubernatorow zarządzających sprawami cywilnemi, Jenerał-Gubernatorow, Naczelników miast i do woyskowego Atamana woyska dońskiego; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, do Departamentow Sankt-petersburskich i Moskiewskich Rządzącego Senatu i do Powszechnych ich Zebrań, przesłać uwiadomienia. Dnia 11 maja 1825 r. (Z Igo Departamentu.)

O dozwoleniu przywozu drzewa i drew do portu bakińskiego bez poszlin.

Wedle Ukazu JEGO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat, wysłuchawszy doniesienia P. Ministra Skarbu, że na skutek przedstawienia jego, Komitet PP. Ministrów przez protokół, N a y w y ż e y potwierdzony w dniu 28 lutego terażniejszego roku, postanowił: przywozu drzewa i drew do portu bakińskiego dozwolić bez poszlin. Przedstawując o tem Rządzącemu Senatowi, tenże P. Minister prosił o rozkaz ogłosić to N a y w y ż e y potwierdzone postanowienie dla powszechney wiadomości. Przytém donosił, że dla doprowadzenia go do skutku do wiedzy Tamożney zrobiono należyte rozporządzenie. R o z k a z a li: względem wspomnionego, N a y w y ż e y potwierdzonego postanowienia Komitetu PP. Ministrów, dla wiadomości i powszechnego ogłoszenia, do wszystkich Rządow gubernialnych i obwodowych, woyskowej Kancellaryi woyska dońskiego i do Naczelników miast posłać Ukazy, i również przez Ukazy uwiadomić wszystkie miejsca urzędowe, PP. Ministrow, Kontrolera Państwa, Jenerał Wojennych Gubernatorow, Wojennych Gubernatorow zarządzających sprawami cywilnemi, Jenerał Gubernatorow i woyskowego Atamana woyska dońskiego; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, do Departamentow Sankt-petersburskich i Moskiewskich Rządzącego Senatu i do Powszechnych ich Zebrań przesłać uwiadomienia. Dnia 11 maja 1825 r. (Z Igo Departamentu.)

Wilno dnia 17 czerwca r. s. 1825 roku

U w i a d o m i e n i e .

Emigrantów Francuzkich i Wierzycieli Emigrantów.

Towarzystwo, dla obrony prawnej interesów prawych utworzone w Paryżu, na ulicy *Choiseul* pod N. 8, chcąc, ażeby byli uczestnikami korzyści jego przedsięwzięć Emigranci Francuzcy i wierzyciele Emigrantów, mieszkający za granicami Francyi, będzie przyjmować listy i pakiety od wszystkich Emigrantów lub wierzycieli Emigrantów, mogących mieć dopominki.

Towarzystwo to utworzone zostało w roku 1821 pod przewodnictwem pierwszych osob w kraju. Rada Towarzystwa składa się z najsławniejszych adwokatów paryzkich; wręście nie jest to biuro interesów, ale zjednoczenie ludzi, poświęconych obronie ofiar rewolucyi, Dyrektorem Towarzystwa jest Vice-Hrabia de *Botherel*, którego imię tak chwalebnie jest wspomniane w historyi wojny wandyjskiej.

W chwili, kiedy tylko co zostało prawo wynagrodzenia ogłoszonym, Towarzystwo poczyniło sobie za obowiązek przypomnieć osobóm, mającym prawo do wynagrodzenia, a będącym za granicami Francyi, że dobra ich sprawa wymaga, ażeby poszli za przykładem Emigrantów i wierzycieli Emigrantów, mieszkających we Francyi, łącząc się do Towarzystwa utworzonego przed czterema laty ku praw ich obronie, i żeby unikali sidła, które mogą być na nich zastawione przez wielu spekulantów.

Aby korzystać z pożytków, które Towarzystwo przyrzeka, dosyć jest, ażeby Emigrant lub wierzyciel Emigranta przesłał do Towarzystwa *franco*:

1) Dowody że jest Emigrantem lub spadkobiercą Emigranta Francuzkiego. Ten dowód sporządza się przez oświadczenie trzech świadków przed urzędem miejscowym.

2) Pełnomocnictwo potrzebne do dopomnienia się w imieniu jego o wynagrodzenie, do którego on ma prawo, wymieniając sprzedane dobra albo przynajmniej ich położenie.

3) Papiery, jakieby miał u siebie, jak np. Metrykę czyli akt Chrztu, ślubu, śmierci, jeśli by dopominający się był spadkobiercą Emigranta. Nakoniec w przypadku, jeśli by nie miał tych Aktów, przesłać wiadomość dokładną Towarzystwu, iżby ono mogło przez swych Agentów, których ma we wszystkich okręgach Francyi, wyszukać pism potrzebnych dla udowodnienia praw dopominającego się.

Gdy tylko rzecz będzie o odzyskanie długu, kopia prawnie sporządzona dokumentu czyli tytułu, transportu czyli przelewu, kiedy ten dług do drugich rąk przejdzie, i pełnomocnictwo na dochodzenie wypłaty, będą papierami dostatecznymi.

Wszystkie papiery, dokumenta powinny być poświadczone przez władzę krajową i przez najbliższego Ministra lub Konsula Francuzkiego.

Gdyby się zdarzyło, że Emigrant lub wierzyciel Emigranta już posłał do Paryża pełnomocnictwo wówczas przesłać on drugie pełnomocnictwo do Towarzystwa dla cofnienia pierwszego.

Adressować się potrzeba albo prosto do Towarzystwa w Paryżu albo do PP. Wöhrmann i syna w Rydze, którzy przyjmować będą w tem polecenia.

A v i s .

Aux Emigrés Français et aux Créanciers d'Emigrés.

L'Association pour la défense légale des intérêts Legitimes, établie à Paris Rue de Choiseul N. 8, voulant faire participer aux avantages de son institution les Emigrés Français et les créanciers d'Emigrés, qui resident hors de France, recevra franc de port, et non autrement, les lettres et les paquets de toutes les personnes qui peuvent avoir des reclamations à faire, comme Emigré, ou créancier d'Emigré.

Cette Association fut formée en 1821 sous les auspices des premiers hommes de l'état. Le Conseil de l'Association est composé des grands Avocats de Paris; enfin ce n'est point un bureau d'affaires, c'est une réunion d'hommes, voués à la défense des victimes de la révolution. L'Association a pour directeur Mr le Vicomte de Botherel, dont le nom a été si honorablement cité dans l'histoire de la guerre de la Vendée.

Au moment, où la loi vient d'être publiée; l'Association se fait un devoir de rappeler aux personnes qui ont droit à l'indemnité et qui se trouvent hors de France, que leur intérêt bien entendu veut qu'elles suivent l'exemple des Emigrés et des créanciers d'Emigrés qui habitent en France, en se réunissant à l'Association qui a été formée il y a quatre ans pour la defense de leurs droits, et qu'elles évitent de tomber dans les pièges qui ne manqueront pas de leur être tendus par beaucoup de spéculateurs.

Pour jouir des avantages qu'offre l'Association il suffit que l'Emigré ou le créancier d'Emigré lui fasse parvenir franc de port.

1) La preuve qu'il est émigré ou héritier d'Emigré français. Cette preuve s'établit par la déclaration de trois témoins fait devant l'autorité locale.

2) La procuration nécessaire pour réclamer en son nom l'indemnité à laquelle il a droit, en ayant soin de désigner les biens vendus, ou au moins leur situation.

3) Les pièces qui seront en sa possession, telles qu'actes de naissance, de mariage, de décès, si le réclamant est un héritier d'Emigré. Enfin quand il ne possédera pas ces actes, il faudra envoyer des renseignemens assez positifs pour que l'Association puisse faire rechercher par les Agens qu'elle a dans tous les cantons de la France, les pièces qui seront nécessaires pour établir les droits du réclamant.

Lors qu'il s'agira que du recouvrement d'une créance, la copie legalisée du titre, le transport, si elle a changé de mains, et la procuration, pour en réclamer le payement, seront les pieces suffisantes.

Toutes les pieces doivent être legalisées par l'autorité du pays, et par le Consul français le plus voisin.

S'il arrivait qu'un Emigré ou créancier d'Emigré eut déjà expédié sa procuration à Paris, il enverrait alors une autre à l'Association à l'effet de retirer la première.

On s'adressera ou directement à l'Association à Paris, ou à Messieurs Wöhrmanns et fils à Riga, qui se chargeront du nécessaire.

1. Litewsko-Wileńska Skarbowa Izba Ukazem pod dniem 9 ominionego mca maja za N. 4,825 datowanym, a dnia 11 eorundem do Rady mieyskiej Wilenskiej przyslanym, Zaleciła opublikować przedpisanie JW. Ministra Finansow w dniu 30 także ominionego mca apryla za N. 3,498 do oney Skarbowey Izby wyszłe, w rzeczy następney: że termin dla otrzymania swiadectw na handle i przemysły w roku idącym przedłużony został bez naddatku ceny we wszystkich mieyscach i dla wszelkich tytułów handlowych do dnia 1go następnego miesiąca julii, z tem że peny które okażą się zapłaconemi po datę takowego opublikowania, zaliczone zostaną na podatek następny. Skutkiem czego Rada mieyska Wileńska na dniu 13 tegoż miesiąca maja przez uczynioną do tuteyszey mieyskiej Policji komunikacją prosiła oney, uczynić ze strony swojej należyte i zwyczajne po całym mieście opublikowanie. Kiedy jednak, lubo już to przez policją mieyską w czasie właściwym uskuteczniomem zostało, gdy wszakże dotychczas nikt dla zapisania się w kupiectwo do Rady mieyskiej Wilenskiej niejawił się, zatem taż Rada, udeterminowała ieszcze raz ogłosić pomienioną Wolę Zwierzchności, przez niniejsze ogłoszenie na druku wydające się. Dnia 15 junii 1825 roku.

Jan Buksza Prezydent.

Sekretarz Rady M. W. Józef Woytkiewicz.

1 Magistratura Powszechney Opieki Gubernii Wilenskiej mając potrzebę zakupienia dla Woennego mieyskiego szpitala w Wilnie pod wiedzą swoją zostającego różney bielizny, wzywa do takowego podradu Obywateli życzących tym się sprawunkiem zatrudnić, iżby na sessye Magistratury na termina: pierwszy dnia 23, drugi 26, a trzeci i ostatni 30 czerwca roku idącego 1825 z prawnemi dowodami dla załogu posługującemi stawili się; gdzie w każdym czasie o wielości sztuk każdego rodzaju bielizny; o gatunku płótna, i cenie na to ustanowioney powziąć będą mogli dokładną wiadomość. Działo się w Wilnie na sessyi teyże Magistratury roku 1825 mca czerwca 16 dnia.

Inspektor Medyczney Uprawy Karol Friedeburg.

W obowiązku Sekretarza Jan Solimani.

1. Ferdynand Józef Lagneau Doktor Medycyny z królestwa francuzkiego żądając odwiedzić na kilka miesięcy Rodzinę swoją w mieście Lille mieszkającą, chciałby dostać towarzysza podróży na wspólny koszt po połowie do Francyi, albo wręście na większą część drogi choćby do Niemiec. Mieszka w powiecie Borysowskim w majątności JWney Hrebnickiey Dziedzinie dokąd adresować się uprasza przez Wilejkę do stacyi Dokszyckiey.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w niem za dług należny tuteyszey Izbie Powszechney Opieki, będzie się przedawać z publicznego targu, dom murowany mińskiego mieszczanina żyda Leyby Goldina, położony w mieście Mińsku na Koydanowskiej u-

licy, przynoszący rocznego dochodu 160 rubli, a dziesięcioletni 1600 rub. srebr.; a zatém życzący kupić takowy dom, zechcą jawić się do tego Rządu, na terminy, licząc od pierwszego wydrukowania, które później w Sankt-petersburskich albo Moskiewskich gazetach uczynione będzie, iszy za miesiąc, 2gi we dwa, a 3ci i ostatczny we 3 miesiące. Maja 1825 roku.

Expedytor Sułkowski.

Kolleski Sekretarz Anisimow.

2 Obywatele miasta Wilejki Zmitruk Daniłow, Jakow Stiepanow Malinowscy, i Symon Iwanow Wierbicki, dane im z Wileyskiego mieyskiego magistratu dnia 19 apryla przeszłego 1824 roku pod N. 115, 119 i 120 płakatne paszporty z podpisem burmistrzow: Antoniego Alfera i Zalmana Kopeliowicza i pismowoditela Jana Wysockiego, podczas przejazdu ich pocztowym traktem z Jurborga do miasta Kowna niedaleko miasteczka Wilinowa, zgubili. Oczem od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się z tem, aby, jeśli by przez kogokolwiek pomienione pasporty były znalezione, zostały odesłane do mieyscowey zwierzchności; w zdarzeniu zaś, jeśli by kto podług tych pasportow nazywał się i mieszkał, z takim postąpić podług praw. Maja 23 dnia 1825 roku.

Sekretarz i Kawaler Felicyan Arcimowicz.

Kolleski Rejestrator Hulakin.

2 Rząd Obwodu Białostockiego niniejszym ogłasza, iż w skutek Naywyżey utwierdzoney Opinii Rady Państwa, assygnowane zostały z kassy Monarszey summy, w dopełnienie depozytów, znajdujących się w wiedzy byłey Białostockiey Pruskiey Regencyi i podwładnych jey powiatowych Sądów, z należącemi procentami; z czasu terażnieyszego bez zamitżenia wypłacane będą summy depozytalne, ostatnim podziałem dnia 20 grudnia 1819 roku zapadłym, na rzecz rossyjskich poddanych wydzielone, prócz należności JO. Xięcia Dominika Radziwiłła, która obrócona będzie na konto długu kassie Monarszey na Radziwille liczącego się, i summy do massy konkursowey JW. Hrabiego Ignacego Potockiego należącey, która do nastąpić mającego obrachunku, zostawać ma w wiedzy główney kassy. Wszystkie więc dalsze osoby, do których w mowie będące depozytalne summy, należyć teraz mogą, stawiliby się przed Sąd Główny Białostocki, z dostatecznemi o należności swojej dowodami, do jakowych dowodów te osoby, któreż zasiadającym w Sądzie Głównym nie są znani powinni dołączać osobne swiadectwa mieyscowey zwierzchności, iż oni istotnie są ci, na imie których depozytalne summy zapisane, lub też ich prawni sukcesorowie z dowodami takimi obowiązani stawić się sami, lub przez prawnie umocowanych plenipotentow przez nich naznaczonych, a to w niezwłócznym czasie.

Sowietnik Kardynałowski.

Latkowski za Sekretarza.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 16 ozerwca rubel srebrny 3 rub. 71 k., czer. zł. nowy 11 r. 90 k., stary 11 rub. 70 k. impervał 37 r. 10 kcp.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 16 godz. 2½ wieczor	27 cal. 9,8 lin.	+ 18,25 stopni.	Polud. Zach.	Pochmurno.
	d. 17 godz. 5 z rana	27 — 9,6 —	+ 12 — —	Poludniowy	Pochmurno.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 72.

Wilno dnia 22 Czerwca o. s. 1825 Roku.

Ukaz Rządzącego Senatu.

Podług Naywyżey potwierdzoney Opinii Rady Państwa, o uzyskaniu niedoimek będących na majątkach pojezuickich.

Wedle Ukazu JEHO CESARSKIEY MOŚCI, Rządzący Senat słuchali wnesionej przez P. Ministra Sprawiedliwości kopii, Naywyżey potwierdzoney Opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującem: Rada Państwa na Departamencie Ekonomii Państwa i na Powszechném Zebraniu, rozpatrywała przełożenie 1go Departamentu Rządzącego Senatu, o niedoimekach, liczących się na majątkach pojezuickich, przeznaczonych na rzecz Uniwersytetu wileńskiego i zakładów edukacyjnych, w wydziale jego będących. Niedoimek tych do dnia 1go października 1821 r., liczyło się do 400 tysięcy rubli srebr., i były Minister spraw duchownych i narodowego oświecenia, rozpatrzywszy postanowienia, wydane w różnym czasie dla zarządu funduszem edukacyjnym, znalazł, że konstytucją 1775 roku postanowiono: ażeby życzący kupić majątek pojezuicki, zabezpieczył nabywanie jego osobną kaucją, odpowiadającą przynajmniej trzeciej części summy szacunkowej nabytego majątku; w zdarzeniu zaś nieopłacenia na terminie od tego majątku procentów, wziąć go naprzód w sekwestr, dla wybrania wspomnianych procentów; jeżeli zaś właściciel, za nadejściem drugiego półrocza, nie uwolni majątku od sekwestru, w takim przypadku ogłosić go za wakujący i oddać we władanie drugiemu, a z oddanego przez pierwszego właściciela na ewikcyą własnego jego majątku, zaspakając straty, jeśli jakie majątek pojezuicki poniosł; również uzyskiwać i niedoimekę. Później podług Naywyższego Ukazu 21 grudnia 1807 roku, ewikcyą czyli osobne zabezpieczenie majątków pojezuickich zniesioną została, a za opłatę powinien odpowiadać sam majątek. Nieopłacający akuratnie procentów, ulegają surowości, przepisanej o tych majątkach w Konstytucyi 1775 roku. Od nastania tego Ukazu, niedoimki w dochodzie pojezuickim zaczęły jawnie wzrastać, gdyż zdjęcie ewikcyi, czyli osobnych zabezpieczeń majątków pojezuickich, dało powód ich właścicielom powiększać niedoimki w opłacie procentów, należnych od nich za posiadanie takowych dóbr, nie poddając ich innej obawie, jak tylko pozbawienia się władania majątkiem, za który wręście nie wnosili oni funduszowi edukacyjnemu żadney summy, ale tylko opłacali od niey procenta. Okoliczność ta i w przyszłości wystawić może fundusz edukacyjny na wielką ruinę. Dla tego Minister spraw duchownych i narodowego oświecenia, uważał, że przywiedzenie do pierwszego stanu prawideł na posiadanie dóbr pojezuickich, okazuje się jedynym środkiem do uniknięcia na przyszłość gromadzenia się w dochodzie pojezuickim niedoimek: bo kiedy powód do takowego gromadzenia się będzie przecięty, i kiedy niedoimki bez zwłóki będą zyskiwane z należących do posiadaczy własnych ich majątków, na zabezpieczenie funduszowi edukacyjnemu danych; wtedy pobor dochodu z majątków pojezuickich przyydzie do swego porządku. Na skutek czego i przedstawia Rządzącemu Senato-

wi opinią: jakie w tej rzeczy przedsięwziąć środki? Rządzący Senat, potwierdziwszy podane przez Ministra środki i naznaczywszy termin sześciomiesięczny posiadaczom majątków pojezuickich, na złożenie ewikcyi, uprasza nato Naywyższego JEHO CESARSKIEY MOŚCI Ukazu. Rada Państwa, nie zaprzeczając temu, że powodem do zgromadzenia się niedoimek na dobrach, stanowiących fundusze edukacyjne wydziału edukacyjnego Uniwersytetu wileńskiego, było odstąpienie od 1807 roku tych prawideł, jakie dla zabezpieczenia dochodu z tych majątków były ustanowione za Rządu Polskiego, powinna jednak powiedzieć, że przy należytej pieczy Uniwersytetu, nie można byłoby dopuścić niedoimek do 400 tysięcy rubli srebrnych, jeśliby zachowaną była z nieakuratnemi w opłacie surowość, samym Ukazem 21 grud. 1807 roku przepisana; a zatem nie może Rada Państwa zgodzić się, żeby dla samey niedbałości tych, którzy obowiązani byli postrzegać akuratności w opłacie na termin procentów objawiać wcześniej ze strony Rządu, iż niepewne do uzyskania niedoimki, wykreślone zostaną z rachunku, jak podawał były Minister spraw duchownych i narodowego oświecenia w przedstawieniu swoim do Rządzącego Senatu. Na zniesienie niepewnych do uzyskania niedoimek, są właściwe prawa, których należy trzymać się; ale do tego czasu, jak wyraźnie okazaną zostanie niepewność jakiegokolwiek części niedoimki, Rada Państwa uważa za rzecz konieczną, użyć wszelkiej surowości praw do uzyskania naprzód z posiadaczów funduszu edukacyjnego, a potem w przypadku ich niemożności, i z tych osob albo miejsce, które dopuścili niedoimekę nad miarę, Konstytucją 1775 roku postanowioną, nie sekwestrowały i nie oddawały majątku we władanie drugiemu, stosownie do teyże Konstytucyi. Na skutek czego Rada Państwa sądzi: 1) Wszystkich possessorów majątków pojezuickich zobowiązać do złożenia w terminie sześciomiesięcznym, licząc go od dnia otrzymania w guberniach zalecenia, ewikcyi, odpowiednich przynajmniej trzeciej części szacunkowej summy, posiadanych przez nich majątków pojezuickich, ściśle na osnowie Konstytucyi 1775 roku. 2) Po upływie pomienionego terminu, od possessorów, którzy nie złożą takich ewikcyi, odebrać majątki pojezuickie, jako będące w ich posiadaniu bez żadnego ze strony ich dla funduszu edukacyjnego zabezpieczenia, i sprzedać z publicznego targu tym, którzy większą za nie oświadczą cenę, ze wzięciem od kupującego ewikcyi, odpowiedniej przynajmniej trzeciej części summy, jaka z licytacji przy nim pozostanie. Zresztą samo z siebie wypada, że nabywający majątek, samey summy, na mocy Konstytucyi 1775 roku nie wnosi. Summa ta liczy się na tymże majątku, a possessor obowiązany tylko płacić od niey, jak i dotąd było, po sześć procentów. 3) Possessorom majątków pojezuickich, na których zebrała się niedoimka, oświadczyć, iżby oni także złożyli w terminie sześciomiesięcznym, licząc go od dnia otrzymania w guberniach zalecenia, osobne zabezpieczenia na wolnych majątkach, na opłatę tych nie-

doimek i narosłych od nich pen, które zamieniwszy wówczas na kapitał, z opłatą od niego po sześć procentów, rozterminować wypłatę tego kapitału na lat kilka częściami, albo też, jeśli żądać będą, zostawić u nich na procencie, jak kapitały funduszowe. 4) Po upłynieniu pomienionego terminu, od possessorów majątków pojezuickich, którzy nie złożą zabezpieczenia na opłatę liczących się na nich niedoimek i pen, majątki pojezuickie odebrać, i takim sposobem, jak w punkcie 1szym powiedziano, przedać z publicznego targu tym, którzy większą za nie oświadczą cenę z wzięciem od kupującego ewikcyi, odpowiedniej przynajmniej trzeciej części summy, jaka z licytacji przy nim pozostanie. 5) Jeśli by w końcu nie było życzących nabyć ten lub inny majątek pojezuicki, wyprzedawać się mający, w takim przypadku majątek ten z publicznego targu oddać w arendę na pewną liczbę lat, z wzięciem również od dzierżawcy arendownego dostatecznej ewikcyi. 6) Ponieważ podług Konstytucyi 1775 roku, żadne niészczęście publiczne i żadna przyczyna nie uwalnia possessorów dóbr pojezuickich od opłaty procentów za te majątki, a podług Konstytucyi 1793 roku, wszystkie summy funduszu edukacyjnego, zapisane i ulokowane na majątkach, mają być uważane za pierwsze ewikcyonalne summy, żadnej stracie nieuległe, przeto z possessorów dóbr pojezuickich, którzy nie wniosą albo nie zabezpieczą w terminie sześćmiesięcznym nagromadzonych przez nich niedoimek, uzyskać je podług wszelkiej surowości praw; a jeśli nieokaze się u nich, ani własnego majątku, ani kapitałów do nich należących, wtedy uzyskiwać z mięysc i osób, które nie wypełniły prawideł, Konstytucyą 1775 roku ustanowionych: jak postępować z nieakuratnymi w opłacie. Rada Państwa, zabezpieczając tym sposobem Uniwersytetowi wileńskiemu odbieranie należnej jemu summy, nie może zamilczeć jeszcze o jednej okoliczności, która przyszła jej w czasie rozpatrywania pomienionego przełożenia Rządzącego Senatu. Z tego okazuje się, że dla sprawdzenia praw na posiadanie dóbr edukacyjnych, ustanowione zostały Ukazem 21 grudnia 1807 roku dwie Kommissye, i w liczbie obowiązków im przepisanych polecono między innymi: ułożyć projekt względem urzędzenia majątków, w zarządzeniu Uniwersytetu będących i beneficjów duchownych nadanych Uniwersytetowi; ale żeby obowiązek ten wypełniły Kommissye w przeciągu przeszłych 16stu lat, tego z przełożenia nie wiadać; a zatem Rada Państwa wnosi, że dochód z dóbr pojezuickich zgola się nie powiększył przez czas zawiadywania niemi Zwiérzchności edukacyjnej, a dopuszczenie tak wielkiej niedoimki, świadczy, iż takie zawiadywanie zaledwie jest dostatecznym do utrzymania i dawniejszego dochodu w swoim stanie; obawiać się nawet należy, żeby dla słabego dozoru uniwersyteckiego, nie zniszczyli possessorowie samych majątków i nie zmniejszyli z czasem środków Uniwersytetowi do utrzymania zakładów edukacyjnych. Dla zapobieżenia temu, Rada Państwa, nie poczytuje za rzecz zbytęzną polecić wspólnemu rozważeniu Ministra Skarbu i Ministra narodowego oświecenia, czy niekorzystniej będzie dla Uniwersytetu:

otrzymywać terażniejszy dochód z funduszu edukacyjnego, od majątków nieruchomych co rok z Podskarbstwa Państwa, a same majątki te, niesteczka i wsie oddać do Ministerium Skarbu, które i dochód z nich, jak i z dalszych skarbowych majątków zbierany, przyłączać już będzie do ogólnych dochodów Państwa. Na oryginalnej Opinii własną Jego CESARSKIEY MOŚCI ręką, napisano tak: *Ma być podług tego.* Carskie-Sielo. Dnia 17 lutego 1825 roku. Przy tem słuchaną była przyłączona do tego sprawka. Rozkazali: O powinnem wypełnieniu wyżej wypisanej N a y w y ż e y potwierdzoney Opinii Rady Państwa, Rządóm gubernialnym i Izdom Skarbowym guberniy: wolińskiej, podolskiej, kijowskiej, wileńskiej, grodzieńskiej, witebskiej, mohilewskiej i mińskiej, 1mu i 2mu oddziałowi Rządu Obwodu Białostockiego, oraz PP. Ministrom Skarbu i Narodowego Oświecenia, zalecić przez Ukazy, i również przez Ukazy dla wiadomości i w potrzebnem zdarzeniu wypełnienia dać wiedzieć i dalszych guberniy Rządóm gubernialnym, Izdom Skarbowym, Podolskiemu i Litewskiemu Wojennym Gubernatoróm, oraz Witebskiemu i Mohilewskiemu Jenerał Gubernatorowi; a do Najswiętszego Rządzącego Synodu i do wszystkich Departamentów Rządzącego Senatu, przesłać uwiadomienia. Dnia 13 maja 1825 roku. (Z Igo Departamentu).

Prenumerata.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca lipca odnawia się prenumerata na gazetę Kurjera Litewskiego na drugie półrocze. Cena zwyczajna: z przesyłaniem pocztą rub. sr. 7, bez przesyłania rub. sreb. 4 kop. 50. Prenumerata przyymuje się: w Wilnie w Expedycyi Gazetnej Głównego Pocztańtu Litewskiego i w Redakcyi tejże gazety; a w innych miastach, we wszystkich Kantarach, i Expedycyach Pocztowych.

Prenumerata na Dziennik Wileński, który od Numeru 5go powiększony już został trzema arkuszami, przeznaczonemi wyłącznie rzeczom rolnictwa, rękodziel, rzemiosł, sztuk i t. d. przyymuje się w tychże mięyscach. Cena zwyczajna: rocznie z przesyłaniem pocztą rub. sreb. 8, bez pocztą rub. sr. 6.

Nowe dzieła polskie.

Mendog Król Litewski, romans przez J. G. S. napisany. Wilno w drukarni A. Marciniowskiego 1825 r. Cena kop. sr. 50.
Na Papierze lepszym 55.

Sposób klasyfikowania gruntów. W Wilnie w drukarni A. Marciniowskiego 1825 roku. Cena kop. 20.

Pamiętnik o sile Ludzkiej, czyli wypadki z wielu doświadczeń, wykonanych w celu oznaczenia ilości działania, jakiej ludzie mogą dostarczyć w czasie dziennej pracy, używając rozmaitym sposobem sił swoich. Napisany po francuzku przez P. Coulomb. W Wilnie w drukarni A. Marciniowskiego 1825 roku. Cena kop. 20.